

Przebudują okolice dworca na wzór nowojorskiego Central Parku

► **Nowe budynki w okolicy dworca przy Delcie**

► **Powstanie plac i skrót z mostu do ul. Towarowej**

Karolina Koziołek

Dwie nowe inwestycje powstaną w okolicy poznańskiego dworca. Przy ul. Towarowej, tuż obok biurowca Delta, powstaje właśnie 11-piętrowy apartamentowiec dla bogatych, a zaraz za nim staną dwa wieżowce. To nie wszystko, w planie jest także połączenie kładką dla pieszych mostu Dworcowego z ul. Towarową – ruch pieszych będzie skierowany dalej przez plac, który utworzą nowe budynki.

Architekci przyznają, że inspirowali się okolicami Central Parku w Nowym Jorku. Jak wzorzec przekłada się na rzeczywistość? Ulica Towarowa zyska luksusowy jedenastopiętrowy budynek.

– Czwarte i piąte piętro będzie miało okna na poziomie czubków drzew z parku Marcinkowskiego – mówi Stanisław Sipiński, który wraz z żoną od lat projektuje budynki dla Poznania. – Widok będzie świetny, szczególnie, że wszystkie mieszkania od tej strony będą miały wielkie panoramiczne okna.

Z tyłu parceli, bliżej mostu Dworcowego powstaną biurowiec, również autorstwa Sipińskich. Budynek to dwie wieże połączone wspólnym parterem. Razem z apartamentowcem



Z lewej Delta, z prawej nowy apartamentowiec, a za nimi wieżowce i kładka dla pieszych...



Konsjerża jak w apartamentowcach przy 5 alei w NYC?

stworzą ogólnodostępny plac. Powstanie tym samym nowe miejsce dla ruchu pieszych, który między budynkami będą mogli przejść na skróty do parku Marcinkowskiego. Umożliwi to kładka, która połączy most Dworcowy z ul. Towarową.

Ta część inwestycji czeka jeszcze na pozwolenie na budowę. Pierwsi mieszkańcy pojawią się przy ul. Towarowej jesienią przyszłego roku. Z kolei data rozpoczęcia budowy biurowca i kładki nie jest jeszcze znana.

Wypowiedz się na stronie: www.gloswielkopolski.pl

Nowy Jork w Poznaniu? Nie ma się z czego śmiać

Ze Stanisławem Sipińskim, architektem rozmawia Karolina Koziołek

Poznań jak Nowy Jork? Niejedna osoba się uśmiechnie. Przez to porównanie? Ale dlaczego? Mamy piękny park w centrum miasta podobnie jak w Nowym Jorku. Trzeba trochę pobudzić wyobraźnię.

Pan to zrobił projektując nowy budynek dla Atanera. Co w nim będzie najbardziej

nowojorskiego?

Żartuję, że konsjerża. Zaprojektowaliśmy to miejsce z myślą, że nie będzie to zwykła portiernia z ochroniarzem – emerytem, ale miejsce, gdzie będą mogli zgłaszać się mieszkańcy, kiedy zechcą jajecznicę w środku nocy albo zamówienia taksówki. Podobni konsjerże to standard w porządnym apartamentowcach właśnie przy Central Parku w Nowym Jorku.

Czy poznaniaków na to

stać? Ludzie z pieniędzmi w większości wynoszą się z centrum, co widać gołym okiem. Wolą stawiać swoje wille poza miastem. Pan namawia ich, aby wrócili do centrum?

Tak! Dajemy im warunki, aby znaleźli swoje miejsce właśnie tu. Mówimy im: patrzcie jest świetny park, dobra okolica, w pobliżu dworca, targów, biurowców. No i przede wszystkim ten widok. Po co się wyprowadzać. Zresztą o tym, czy ludzie chcą mieszkać

w centrum niech świadczy fakt, że 80 procent mieszkań w nowym budynku już została kupiona.

Jeśli wszystko dobrze pójdzie powstanie tam również nowy plac i kładka dla pieszych, która ma szansę stać się skrótem z dworca do centrum.

Tak, czekamy na pozwolenie na budowę. Mamy szalone pomysły, oby udało się je zrealizować.

Rozmawiała K. Koziołek